

CHMIELNA „DO POPRAWKI”

Ostrzeszów przygotowuje się do wprowadzenia stref płatnego parkowania. Niedawno przeprowadzono prace związane z wykonaniem oznakowań poziomych i pionowych.

Na problematyczną sytuację na ul. Chmielnej naszą uwagę zwróciła czytelniczka.

W tym miejscu linie wytyczające miejsca, gdzie można postawić swoje „cztery kółka”, umożliwiają samochodom parkowanie prawie dosłownie w drzwiach prowadzących do dwóch lokali, w których prowadzona jest działalność usługowa.

Gdy samochód stanie w tym miejscu, uniemożliwia on otwarcie bramy-kraty i wejście do pomieszczeń; tak było na przykład w minioną sobotę. Dotknięci problemem, na kracie (we własnym zakresie) umieścili znak zakaz zatrzymywania się i dodatkowo tabliczkę „NIE ZASTAWIAĆ”, jednak, jak widać, są tacy, którzy mają to gdzieś, lub zwyczajnie nie zauważają,



a nowo wymalowane linie dają przecież na to pewnego rodzaju przyzwolenie.

Czy zatem odpowiedzialni za oznakowanie stref parkowania, nie powinni na Chmielnej czegoś usprawnić? Wygląda na to, że

zdecydowanie tak... (r)

PS Jeśli zauważyli Państwo inne takie „kwiatki”, związane z wyznaczaniem miejsc SPP, zachęcamy do ich wskazywania - lepiej wprowadzić zmiany teraz, póki strefa jeszcze nie działa.



Razem mieli... 5 promili



W minioną niedzielę, o godz. 00.15, na ul. Targowej w Ostrzeszowie funkcjonariusze z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego zatrzymali do kontroli Interwena. Od kierowcy (37-letniego obywatela Ukrainy, mieszkającego w Ostrzeszowie) czuć było alkohol, dlatego policjanci zbadali go „na zawartość” - wynik - 1,7 promila. Obcokrajowiec trafił do aresztu i pozostał do dyspozycji prokuratora.

Natomiast w nocy z niedzieli na poniedziałek (ok. godz. 1.00) w Olszynie policjanci zatrzymali seata alhambę. Kierowca (33-letni mieszkaniec gminy Ostrzeszów) był pijany w sztok, ok. 3.3 promila! Od mężczyzny pobrano również krew do dalszych badań.

Dlaczego jechał po całej drodze?

W niedzielę (10 października), o godz. 12.30, dyżurny ostrzeszowskiej komendy otrzymał informację o hyundaiu, który w Ostrzeszowie Pustkowie porusza się całą szerokością jezdni. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli we wskazane miejsce... Tam okazało się, że 27-letni mieszkaniec gm. Galewice kierował autem, nie posiadając uprawnień.

Mężczyznę przebadano na trzeźwość i... tu może pochwalić zaskoczenie nie prowadził samochodu na tzw. podwójnym gazie (był trzeźwy).

Dlaczego więc jechał całą szerokością jezdni? Wygłupy czy brak umiejętności?

27-latek za popełnione wykroczenie otrzymał mandat.



Zawiła „historyjka” o kradzieży iPhone`a

W poniedziałek (4 października) funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego KPP w Ostrzeszowie zatrzymali do dyspozycji prokuratora 26-letnią kobietę, która zgłosiła zawiadomienie o fikcyjnym przestępstwie; okazało się również, że kobieta składała fałszywe zeznania...

Sprawa zaczęła się 3 sierpnia br., wtedy to 26-latką przysłała na policję i poinformowała funkcjonariuszy o kradzieży jej telefonu komórkowego - iPhone 12 PRO o wartości 4.000 zł. Do zdarzenia miało dojść na placu zabaw w Kobylej Górze. Nieznany sprawca, korzystając z nieuwagi kobiety bawiącej się z dzieckiem, miał zabrać leżącą na ławce torebkę, w której znajdował się telefon oraz pieniądze (100 zł); z zawiadomienia wynikało również, że złodziej uciekł w stronę lasu przy zalewie Błezawka.

Funkcjonariusze ustalili, że kobieta w ogóle nie przebywała w tym czasie we wskazanym miejscu lub w jego okolicy oraz że nie skradziono

jej telefonu, ponieważ... użytkuje go do chwili obecnej.

4 października prowadzący postępowanie policjanci skontaktowali się z 26-latką, prosząc o spotkanie. Wówczas, na podstawie prokuratorskiego postanowienia, poproszono ją o dobrowolne wydanie telefonu i torebki. Gdy spełniła „prośbę”, została zatrzymana. Kobieta tłumaczyła, że powiadomiła policję o kradzieży, ponieważ... chciała sprawdzić, jak w takim przypadku działają organy ścigania. W dniu składania zawiadomienia celowo nie podała policjantom numerów identyfikacyjnych urzędnika, aby utrudnić im działanie. Oświadczyła również, że w związku z tym, że telefon był ubezpieczony,

złożyła wniosek do firmy ubezpieczeniowej o wypłatę odszkodowania z tytułu jego kradzieży; odszkodowanie nie było jednak wypłacone.

26-latką przyznała się do postawionych jej zarzutów.

Zaginął mieszkaniec Kobylej Góry

Wydział Kryminalny KPP w Ostrzeszowie prowadzi poszukiwania zaginionego Artura Janasa (s. Bronisława i Krystyny), ur. 18.06.1984 r., zam. w Kobylej Górze. 29 września w godzinach przedpołudniowych oddalił się z miejsca zamieszkania. 3 października został odnaleziony przez funkcjonariuszy KP II w Chorzowie, jednakże do chwili obecnej nie powrócił do miejsca zamieszkania ani nie nawiązał kontaktu z rodziną. Opiekun prawny, którym

jest matka zaginionego, ponownie zawiadomiła o zaginięciu syna.

Mężczyzna jest ubezwłasnowolniony, ale zdolny do samodzielnej egzystencji, lecz się psychiatrycznie, nadużywa alkoholu. W przeszłości wielokrotnie oddał się z miejsca zamieszkania i był odnajdywany na terenie całego kraju. Rysopis: około 176 cm wzrostu, szczupła budowa ciała, włosy jasne, krótkie, łysina czołowa, brązowe oczy. Ubrany był w brązowe spodnie, sportowe, czarne buty z białymi paskami i jasną bluzę z kapturem.

Osoby, mające jakiegokolwiek informację na temat pobytu zaginionego, proszone są o kontakt z dyżurnym KPP w Ostrzeszowie, tel. 47 77 57 200/211.

Zdjęcie zaginionego na naszej stronie www.czasostrzeszowski.pl

Czy to zgodne z prawem?

FIRMA RADNEGO NA GRUNTACH GMINY

Dokończenie ze str. 1.

Zgodnie z art. 24f ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2013 r. poz. 594 z późn. zm.) radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności.

Słowa autorów tego listu potwierdza treść odpowiedzi prezesa Wodociągów Ostrzeszowskich - Adama Nocułaka, który, odpowiadając na pytania stawiane przez jednego

z mieszkańców, przyznaje, że budynki znajdujące się na ul. Kościuszki 19 b w Ostrzeszowie stanowią własność sp. Wodociągi Ostrzeszowskie, która z kolei jest własnością Gminy Ostrzeszów. Prezes potwierdza też, że firma „Farby” s.c., której radny Świłoń jest współwłaścicielem, jest użytkownikiem pomieszczeń znajdujących się na terenie należącym do Wodociągów Ostrzeszowskich sp. z o.o.

O komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się do radnego Marcina Świtonia.

- Już drugi raz spotykam się z tą sytuacją, także w poprzedniej kadencji, będąc radnym po raz pierwszy, spotkałem się z tego typu zarzutami. Nasza firma jest spółką, więc nie jestem sam, tylko jednym z współwłaścicieli. Z tego, że dzierżymy ten teren od WO, nie wynika dla nas żadne korzyści. Miejsce to pozyskaliśmy w wyniku przetargu i za wynajem płacimy całkiem spore pieniądze. Ponieważ już wcześniej spotkałem się z takimi zarzutami, sprawdziłem, czy gdzieś były podobne sytuacje i trafiłem na dwa takie przypadki zakończone wyrokami sądów administracyjnych, korzystnymi dla osób dzierżawiących. Na tych precedensach opieram twierdzenie, że sądy dopuszczają taką sytuację prawną, jak moja. To nie jest sytuacja, że coś otrzymuję od gminy i na tym

korzystam. Działam na normalnych, rynkowych zasadach - wynajmuję, płacę, podnoszę standard tego miejsca...

Czy mimo wszystko nie obawia się Pan, że gdyby sprawa dzierżawy tego terenu przez waszą spółkę trafiła do Sądu Administracyjnego, to wyrok może być inny niż w tamtych przypadkach?

- Jeżeli będzie taka sytuacja, to uszanuję wyrok sądu i wówczas jakąś decyzją będę musiał podjąć, choć zapewne bym się też odwoływał. Zostając radnym po raz pierwszy, orientowałem się, czy nie będzie występować tu jakiś konflikt interesów, również dzierżawca dysponował takim orzeczeniem, że to nie stanowi przeszkody.

Zdania w tej sprawie, jak widać, są podzielone. Radny nie widzi sprzeczności w pełnieniu mandatu radnego miejskiego i dzierżawieniu od miasta kawałka terenu. Wszak jego spółka płaci za to miejsce (jak twierdzi, blisko 3 tys. zł na miesiąc). Rzeczywiście, z handlowego punktu widzenia sprawa wydaje się czysta. Jest jednak ustawa, tzw. antykorupcyjna, na którą powołują się autorzy listu, i ona dość jednoznacznie stawia bariery, niekoniernie wnikając w czystość intencji i uczciwość dzierżawcy.

K. Juszczyk

PODEJRZANY O WYSADZENIE BANKOMATU W GRABOWIE - ZATRZYMANY!

Dokończenie ze str. 1.

Na terenie tych jednostek także dochodziło do eksplozji bankomatów i prób rabunku pieniędzy. W związku z dużym obszarem działań sprawców, śledztwo wszczęła, wspomniana wcześniej, Prokuratura Krajowa w Poznaniu. Funkcjonariusze ustalili, że jeden z podejrzanych ma kryjówkę w Lubinie na terenie kompleksu garaży. Miał być tam przechowywane butle z gazem, amoczący narzędzia służące do włamań. To tam

w czwartek, 30 września, doszło do zatrzymania 34-letniego Łukasza B. Podczas przeszukania tego miejsca zabezpieczono także urządzenia elektroniczne, gotówkę i samochody. Na podstawie materiału dowodowego podejrzanemu przedstawiono zarzuty włamania i usiłowania kradzieży pieniędzy z bankomatów w miejscowościach: Grabów n. Prosną, Polska Cerekiew, Obrzycko, Duszniki, Dobiegniew i Bierzwnik. Decyzją sądu mężczyzna został aresztowany. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.

Przychodnia **PROSMED**
Grabów nad Prosną, ul. Wodna 2A
CUKRZYCA

DIABETOLOG
GABINET PRYWATNY
Lek. med. Tatiana Osiewała
Rejestracja i informacja w godz: 10:00 - 16:00
tel. 62 594 17 60

Oddział Terenowy Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa
w Ostrzeszowie
zatrudni
LEKARZA
W PUNKCIE POBORU KRWI
W OSTRZESZOWIE -
GODZINY PRACY I WYMIAR CZASU
DO UZGODNIENIA.

Prosimy o kontakt pod nr tel. 62/7679403